

**Rec. : Barbara Wolska, W świecie żywiołów,
Boga i człowieka: studia o poezji Adama
Naruszewicza. Łódź 1995**

Aleksandra Norkowska

łości, tj. przede wszystkim *Wiosna*, włączona do *Uciechy*, oraz funkcjonujące pod innymi tytułami: *Vanitas* – jako *Próżność świata*, *Czas* – jako *Odmiany*, *Nadzieja* – jako *Zwierciadło Fortuny*, *Cnota* i *Złoto* – jako para symetryczna *Madrygal* i *Drygal* (lub *Dyskurs cnoty ze złotem*, poza tym *Złoto* albo *Cnota nad Złoto*), *Mors ultima linea rerum* – jako *Śmierć*. Pod nie zmienionym tytułem krążyło także *Non licet plus efferre quam intuleris*.

Światowa Rozkosz z Ochmistrzem kryje również inne problemy. Edycja całego poematu na pewno ułatwi rozwiązanie wielu z nich. Czytelnik otrzymuje starannie i pięknie wydany tom, a seria wzbogaciła się już o inne, na podobnym poziomie przygotowane tomy.

Anna Kochan

Barbara Wolska, *W ŚWIECIE ŻYWIOŁÓW, BOGA I CZŁOWIEKA. STUDIA O POEZJI ADAMA NARUSZEWICZA*. (Recenzenci: Elżbieta Aleksandrowska, Teresa Kostkiewiczowa). Łódź 1995. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, ss. 284 + 3 wklejki ilustr.

Adam Naruszewicz w sielance *Do poezji* prosi tę „Pannę najpiękniejszą”, by „nie spuszczała” z niego swej „łaskawej żrenicy”¹. Nadszedł czas, aby i dzisiejszy czytelnik spojrział łaskawie (czytaj: uważnie) na Naruszewiczowską lirykę, dostrzegając w niej nie tylko utwory o tematyce obywatelsko-politycznej czy społecznej. Nie można bowiem pozostać obojętnym na teksty nasycone filozoficzno-moralną refleksją, płynącą z niepokojów o kondycję świata i człowieka. Nieustanne poszukiwanie harmonii i ładu moralnego zrodziło w twórczości Naruszewicza alegoryczne oraz metaforyczne wyobrażenia, których analiza przeprowadzona w recenzowanej publikacji odświeża poetycki świat wysnuty z fantazji czerpiącej swą moc z filozoficzno-teologicznych koncepcji rzeczywistości zakorzenionych w kulturze i literaturze europejskiej.

Najnowsze próby uchwycenia i wyodrębnienia ważnych cech wierszy Naruszewicza przejawiają się w poszukiwaniu istoty poetyckiej wyobraźni oświeceniowego twórcy bez odwoływania się do stereotypowych sądów, jakie towarzyszyły czytelniczemu odbiorowi jego dzieł już od pierwszej połowy XIX stulecia. Barbara Wolska należy do grona badaczy, którzy kwestionują tradycyjny schemat „czytania” poezji księdza biskupa. Już we wcześniejszych pracach autorka ta przeciwstawiała się opinii o jednorodności utworów poetów stanisławowskich, wypowiadając zastrzeżenia dotyczące również jednostronnego ukazywania sylwetki literackiej Naruszewicza². W ostatnich dziesięcioleciach obserwujemy wyraźny wzrost zainteresowania myślową warstwą wierszy tego poety oraz sposobem jej opracowania. Zagadnień związanych z różnorodnością tekstów i refleksyjnością zawartych w nich motywów dotyczą przede wszystkim nowatorskie prace Wacława Borowego, Czesława Zgorzelskiego, Juliana Platta czy Teresy Kostkiewiczowej; a, przypomnijmy, Juliusz Wiktor Gomulicki otwarcie pisze o „krzywdzie” wyrządzonej Naruszewiczowi przez badaczy ukazujących w swych wypowiedziach zawężony obraz jego sylwetki twórczej³. Sięgając zatem po książkę zatytułowaną *W świecie żywiołów, Boga i człowieka. Studia o poezji Adama Naruszewicza* możemy spodziewać się rozprawy przedstawiającej w nowym świetle poetycki dorobek księdza biskupa.

¹ A. Naruszewicz, *Poezje*. T. 1. Lipsk 1835, s. 218.

² Zob. m.in. B. Wolska, rec.: *Pisarze polskiego oświecenia*. Red. T. Kostkiewiczowa i Z. Goliński. T. 1. Warszawa 1992. „Pamiętnik Literacki” 1994, z. 3, s. 212–213.

³ Zob. W. Borowy, *O poezji polskiej wieku XVIII*. Kraków 1948. – Cz. Zgorzelski, *Naruszewicz poeta*. „Roczniki Humanistyczne” t. 4 (1955). Przedruk w: *Od oświecenia ku romantyzmowi i współczesności*. Kraków 1978. – J. W. Gomulicki, *Krzywda Naruszewicza*.

I tak też jest. Omawiana praca autorki licznymi publikacjami dotyczącymi czasów stanisławowskich to przykład uważnego wsłuchiwanie się w Naruszewiczowskie teksty⁴. Jest to bowiem próba nowego odczytania oświeceniowego poety. Próba ważna, niezwykle potrzebna i interesująca zarazem.

Tom zawiera rozprawy obejmujące trzy zasadnicze kręgi tematyczne: pierwszy z nich demonstrowa poetycką wizję kosmosu wraz z odwołaniami do obrazów przedstawiających żywioły ognia i wody; w drugim autorka, ukazując ideę Boga w różnorodnych motywach i toposach, zwraca uwagę na nie omówione jeszcze ujęcia problemu. Trzecie zagadnienie poruszone w książce, dotyczące istoty ładu moralnego, zaprezentowane zostało w kontekście oświeceniowej myśli pokojowej. Niektóre partie zbioru są zmodyfikowaną wersją artykułów już wcześniej publikowanych.

Część pierwszą poprzedzają *Uwagi wstępne*, a rozpoczyna je przegląd dotychczasowych stanowisk badawczych. Pozwala on zauważyć, iż Wolska, czyniąc przedmiotem zainteresowania przewodnie idee filozoficzno-moralne „wyrażone i eksponowane w różnorodnych motywach” (s. 5), usiłuje zarysować nowy, odmienny od stereotypu wizerunek Naruszewicza. W rozważaniach autorki podjęty został trop wskazany zwłaszcza przez Platta i Kostkiewiczową, analizujących związki sfery refleksyjnej z moralistyczno-społeczną⁵. We wstępie Wolska przedstawia swój warsztat badawczy, zaznaczając, iż przeprowadzona przez nią rekonstrukcja świata wyobraźni artystycznej poety nie podlega rygorystycznej realizacji zasad i reguł jednej tylko szkoły literaturoznawczej. Inspiracji do poszukiwań dostarczyły tu przede wszystkim techniki i założenia metodologiczne tzw. *Stoff-* i *Motivgeschichte* wraz z analizą toposów (tu m.in. E. R. Curtius) i motywów literackich prowadzoną przez rozmaite szkoły badawcze. Wykorzystana została również francuska krytyka tematyczna (m.in. B. Bachelard czy G. Poulet). Wybór tak różnorodnych zabiegów metodologicznych uzasadniony był „potrzebami możliwie wnikliwego i wszechstronnego przedstawienia nakreślonego wyżej obrazu dociekań przede wszystkim z punktu widzenia uważnego czytelnika tekstów literackich” (s. 5–6). Przed omówieniem całości problemów książki zaznaczyć jeszcze, że ukazując poetycką wyobraźnię Naruszewicza autorka zwraca uwagę na wielokrotnie zastosowaną przez niego „artystyczną technikę wariacyjną” (s. 8), która zarówno

Wstęp w: A. Naruszewicz, *Liryki wybrane*. Warszawa 1964. — J. Platt: *Adam Naruszewicz (1733–1796)*. W zb.: *Pisarze polskiego oświecenia*, t. 1; *Sielanki i poezje Adama Naruszewicza*. Wrocław 1967; wstęp w: „*Zabawy Przyjemne i Pożyteczne*”. 1770–1777. Wrocław 1968; „*Zabawy Przyjemne i Pożyteczne*”. 1770–1777. *Zarys monografii pierwszego polskiego czasopisma literackiego*. Gdańsk 1986. — T. Kostkiewiczowa: *Klasycyzm, sentymentalizm, rokoko. Szkice o prądach literackich polskiego oświecenia*. Warszawa 1975; *Człowiek i walka namiętności. Alegoria i personifikacja jako środki przedstawienia działań ludzkich*. W: *Horyzonty wyobraźni. O języku poezji czasów oświecenia*. Warszawa 1984. Dodam jeszcze, iż w dniach 14–15 października 1997 odbyła się w Warszawie konferencja pn. *Czytanie Naruszewicza. Interpretacje*, zorganizowana przez Pracownię Literatury Oświeceniowej Instytutu Badań Literackich PAN. Materiały z sesji ukazały się drukiem w osobnym tomie.

⁴ Do tej pory otrzymaliśmy dwie książki autorstwa B. Wolskiej: *Poezja polityczna czasów pierwszego rozbioru i sejmu delegacyjnego (1772–1775)*. Wrocław 1982; *Mniej znane reakcje poetyckie na kasatę zakonu jezuitów*. Łódź 1995. Ponadto cenne są też artykuły ogłoszone na łamach „Prac Polonistycznych”, „Pamiętnika Literackiego” oraz „Archiwum Literackiego”. Badaczka przygotowuje obecnie do druku w serii „Poezja Sejmów Polskich” antologię wierszy okolicznościowo-politycznych okresu sejmu delegacyjnego.

⁵ Aby ukazać pełniejszy obraz dyskusji nad cechami sylwetki twórczej poety, wspomnę jeszcze najnowszy, nie publikowany dotąd szkic Kostkiewiczowej, w którym uczona, czytając Naruszewicza, wyodrębnia następujące „tony poetyckiej lutni” księdza biskupa: wizjonersko-filozoficzny, moralistyczno-pouczający, profetyczny, satyryczny i liryczno-refleksyjny. Zob. T. Kostkiewiczowa, *Czytania Naruszewicza*. W zb.: *Wśród pisarzy oświecenia* (w druku). Z maszynopisem artykułu zapoznałam się dzięki uprzejmości redaktorów tomu: Antoniego Czyży i Stanisława Szczęsnego.

dowodzi wierności przedoświeceniowym, głęboko zakorzenionym w kulturze motywom i wątkom, jak i świadczy o zaaprobowaniu wizji powstałych w XVIII stuleciu.

Na część pierwszą – ukazującą Naruszewicza jako „poetę żywiołów” – składają się trzy szkice obejmujące kolejno: „aspekt kosmologiczny”, semantykę oraz metaforykę przedstawień ognia i wody jako żywiołów „szczególnie produktywnych w obrazowaniu poetyckim” (s. 86). Analiza wizji kosmologicznych związanych silnie z tradycją biblijno-antyczną została zaprezentowana w kontekście znamiennego dla XVII stulecia i Wieku Światła kryzysu dawnego opisu wszechświata. Zwięzły przegląd kosmologiczno-teologicznych teorii starożytności grecko-rzymskiej i wieków średnich pozwala zauważyć, iż niezwykle istotny wpływ na lirykę wykształconego jezuity wywarły szczególnie koncepcje arystotelesowsko-tomistyczne, dające całościową wizję modelu⁶. Obrazów kosmologicznych inspirujących Naruszewiczowską poezję żywiołów przez „poetyckie wyobrażenia o genezie i początkowym stanie istnienia świata” (s. 23–24) dostarczają też: *Biblia*, koncepcja epikurejsko-lukrecjańska i antyczne dzieła literackie (Wergiliusza, Owidiusza i Horacego). Poezja Naruszewiczowska skonfrontowana została również z wierszami poetów staropolskich i oświeceniowych, gdzie problematyka sił natury staje się motywem „centralnym”. Badaczka sięga do utworów Jana Kochanowskiego i Macieja Kazimierza Sarbiewskiego (ich twórczość wywarła ogromny wpływ na poezję Naruszewicza), przywołując też inne dzieła rodzime (m.in. Jana Andrzeja Morsztyna, Elżbiety Drużbackiej, Franciszka Zabłockiego) oraz przykłady utworów obcych, których tłumaczenia ukazały się na łamach „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych” (teksty Cyserona, Fénelona i Racine’a). Poczynione w dwu podrozdziałach obserwacje żywotności obrazów kosmologicznych i „żywiolnych” wsparte są wskazaniem ich filozoficzno-literackich źródeł oraz zilustrowane bogatym materiałem egzemplifikacyjnym. Ponadto autorka – dając przegląd najważniejszych stanowisk badawczych, a jednocześnie wyznaczając perspektywy dalszych poszukiwań – buduje ważny układ odniesienia dla poezji Naruszewicza, co świadczy o doskonałej orientacji w problematyce, którą podejmuje w recenzowanej pracy. Utwierdza to czytelnika w przekonaniu, że kolejne rozdziały przyniosą wnikliwą analizę poetyckiej wyobraźni XVIII-wiecznego twórcy.

A oto i *Teksty Naruszewicza*, podrozdział najobszerniejszej części omawianej książki, przynoszący przekonujące ustalenia autorki, która zmierza – poprzez przedstawienie charakterystycznych cech twórczości księdza biskupa – do „uprawomocnienia odniesionej doń formuły: poeta żywiołów” (s. 140). Sfera poruszonych tu problemów dotyczy metaforycznych obrazów kosmosu oraz związanych z nimi zagadnień semantyczno-leksykalnych. Wolska, koncentrując uwagę na szczegółowym rozpoznaniu sposobów poetyckiego przedstawiania tradycyjnej wizji wszechświata, dowodzi, iż Naruszewicz – jeden z najświetlejszych umysłów w zakonie jezuickim – łączy w swej twórczości oświeceniowe idee (klasycystyczny ideał harmonii i rozumu) z podstawami światopoglądu chrześcijańskiego. W kompozycyjnej warstwie wierszy filozoficzno-moralnych (zwłaszcza medytacyjnych), polityczno-społecznych, przyjacielskich czy osobistych, w których wszechświat stanowi „obiekt” filozoficzno-estetycznej refleksji, autorka dostrzega różnorodne przejawy techniki wariacyjnej. Widoczne w tej liryce dwa przeciwstawne ujęcia kosmosu (jeden – to obraz aktu stworzenia i pogodzenia w tym obrazie spornych żywiołów, drugi natomiast wyobraża wizję chaosu) łączy refleksja o kondycji człowieka, który ukazany jest jednocześnie jako element harmonijnie zorganizowanej przyrody i istota nieustannie odczuwająca własną marność.

Po omówieniu całościowej wizji wszechświata autorka przedstawia w kontekście europejskiej tradycji kulturowej, o której wspomniano w rozdziale poprzednim, obrazy

⁶ Na temat reakcji na nową naukę XVII- i XVIII-wiecznych teologów zob. N. M. Wildiers, *Nowy obraz świata a teologia. W: Obraz świata a teologia od średniowiecza do dzisiaj*. Przełożył J. Doktor. Warszawa 1985.

poetyckie Naruszewicza związane z kategorią sił natury. Czytając teksty z punktu widzenia występujących w nich aspektów kosmologicznych, wnikliwie analizuje literackie opracowanie wątku temporalnego i motywu „żywiółów ujarzmionych” (słynny tu *Balton*). Rezultatem nowego odczytania Naruszewicza, przy jednoczesnym przeciwstawieniu się stereotypowym opiniom, jest stwierdzenie, iż światopogląd poety, „w tym jego przekonania moralne — jest jednolity zarówno w wierszach medytacyjnych, jak w utworach poetyckich związanych z życiem bieżącym” (s. 84). W uwagach kończących rozdział dodano: „mimo iż światopogląd ten mieści się z dala od kontrowersji intelektualnych epoki, dostarcza on pocie ważnych przesłanek — w tym: kosmologicznych — jego perswazjom, mającym na celu propagowanie nowoczesnej, w pełni oświeceniowej świadomości politycznej i moralno-społecznej” (s. 85).

Dwa kolejne rozdziały pierwszej części książki poświęciła Wolska obrazom żywiołów i ich fizycznych konfiguracji. Zasygnalizowany został wpływ tradycji antycznej i staropolskiej, poezję Naruszewicza usytuowano jednocześnie w kontekście utworów jemu współczesnych. Strefa zagadnień wyznaczonych już we wstępie dotyczy semantyki i metaforyki ognia i wody, które potraktowane są jako „szczególnie produktywne” w kształtowaniu poetyckiego świata wierszy. Autorka czyni przedmiotem zainteresowania jedynie wyobraźnię ignistyczną i akwaticzną, co tłumaczy rzadkością odwołań od dwu pozostałych żywiołów: ziemi (tylko w ogólnych obrazach kosmologicznych) i powietrza (oprócz wspomnianych już wcześniej utworów związanych z ujarzmieniem przestrzeni powietrznej jest to jedno z przenośnych ujęć odnoszących się do zakonu jezuitów). Omówione siły natury stanowią ważne centrum topiczno-metaforyczne, będące źródłem wizji odzwierciedlających porządek natury, jak i sferę duchową. Wolska w trakcie porządkowania tych poetyckich obrazów-kluczy, wykorzystanych jako „nośniki” ideowych treści filozoficzno-moralnej refleksji Naruszewicza, zwraca uwagę na leksykalne komponenty analizowanych motywów.

Trudności interpretacyjne wynikające z rozmaitych form ukazania siły natury w dziele poetyckim (alegoryczno-metaforycznym) uwiadcniają się szczególnie w przedstawieniach ignistycznych. W analizowanych tekstach badaczka wyodrębnia, ze względu na niejednolite pole semantyczne, kilka konotacji żywiołu: „ogień kosmologiczny” i „fizyczny”, które łączy fizykalność natury, oraz „ogień metaforyczny”, wyrażający postawy moralno-intelektualne. Poetycki świat Naruszewicza współtworzą też wizje „ognia podstawowego” i „fizycznego”. Pośród przedstawień „ognia podstawowego” („kosmologicznego” i „ognia ciał niebieskich”) Wolska wyodrębnia Naruszewiczowskie obrazy słońca, dowodząc, iż poeta rzadko wykorzystywał metaforyczne wizje innych „ciał niebieskich”. Autorka stwierdza ponadto, że Naruszewicz był jedynym twórcą, w którego spuściźnie występuje taka wielość i różnorodność metaforycznych przedstawień słońca. Ważnym układem odniesienia dla Wolskiej jest m.in. twórczość Kochanowskiego, jednakże, jak wykazuje badaczka, nie teksty Jana z Czarnolasu, lecz poezja barokowa była dla Naruszewicza źródłem inspiracji (wyobrażenia mityczne). Wskazując na wariacyjne wykorzystanie topiki solarnej, autorka podkreśla, iż obrazy słońca odzwierciedlają wielkość Boga oraz harmonię wszechświata, jak również pełnią „funkcję metafor lub alegorii w utworach panegirycznych, refleksyjno-filozoficznych i polityczno-patriotycznych” (s. 127). W książce scharakteryzowano również przenośne ujęcia „ognia fizycznego”. „Ogień-pożar” (znak natchnienia poetyckiego czy obraz sytuacji społeczno-politycznej), „ogień wewnętrzny” (znak intelektu i władz moralnych człowieka), „ogień — znak miłości” — to tylko niektóre z wyróżnionych Naruszewiczowskich wizji tej praszubstancji bytu.

W kolejnym rozdziale mowa o wyobraźni oświeceniowego twórcy dosięgającej horyzontu akwaticznego. Przedstawienia wody — nazwanej przez Naruszewicza żywiołem „wilgotnym”, „mokrym” czy „płynnym” — skonfrontowane są z tradycją literacką i dziełami oświeceniowymi. Wobec tekstów dawnych „ujawniają zmienną redukcję zakresu znaczeniowego (w obrębie odniesień religijnych i miłosnych)”, pozostają jednak „w dużej mierze konwencjonalne” (s. 187), natomiast na tle literatury

XVIII-wiecznej charakteryzują się szczególną różnorodnością i plastycznością. Wolska pisząc o alegoryczno-metaforycznych obrazach wody wskazuje na ich antyczno-biblijne korzenie oraz nawiązania do renesansowo-barokowej poezji ziemiańskiej. Analiza odniesień w utworach krajobrazowych do konwencji georgiczno-bukolicznej (wraz z motywem „płynącej wody” jako elementu *locus amoenus*) ukazuje brak kolorytu rodzimego w Naruszewiczowskim pejzażu. Poetyckimi „nośnikami” refleksji ideowych są m.in.: przedstawienia wody jako życia oraz morza jako kosmogonicznej wizji chaosu (jeden z licznych literackich wariantów topiki egzystencji człowieka), alegoria akwanautyczna i heraldyczna, motyw źródeł helikońskich i parnaskich. Autorka badając żywotność tego motywu w filozoficzno-moralnej i polityczno-patriotycznej refleksji wskazuje zgodne z klasycystyczną poezją francuską opracowanie obrazu wody jako przestrzeni użytecznej dla człowieka.

Idea Boga jest wśród metaforyczno-alegorycznych wizji o świecie jednym z przewodnich elementów Naruszewiczowskiego światopoglądu. W drugiej części książki na przykładzie tekstów filozoficzno-moralnych, społeczno-politycznych i osobistych omówiono te aspekty pojęcia Najwyższej Istoty, które zasygnalizowano tylko w rozdziale prezentującym poetycką wyobraźnię kosmologiczną i „żywiolną”. Wiele uwagi poświęca badaczka zagadnieniu providencjalizmu inspirowanego starożytną myślą filozoficzną przyswojoną przez chrześcijaństwo. Refleksja księdza biskupa obejmuje wizję Boga-Stwórcy i Bożej Opatrzności. Pierwsza z nich, mająca swe źródło w koncepcji genezyjskiej, potraktowana została przez Naruszewicza jako samodzielny temat pełniący funkcję perswazyjną. Rzeczą oczywistą jest, że kształtuje ona liczne i rozbudowane obrazy początków wszechświata. Ale nie tylko. Interesujące są konstatacje Wolskiej poczynione na marginesie rozważań o relacji między Bogiem a człowiekiem. Kierują one uwagę czytelnika na zawarte w tekstach – istotne dla Wieku Świata – refleksje poruszające problem Bożego rozumu i intelektu człowieka⁷. Autorka analizuje je w kontekście religijno-barokowego motywu „tęsknoty do ojczyzny niebieskiej”. Druga wizja: Opatrzności Bożej, którą napotyka czytelnik w wierszach o tonacji psalmicznej, nawiązuje do kosmologiczno-teologicznych koncepcji Arystotelesa i św. Tomasza z Akwinu (*Hymn do Słońca*). Ale w liryce Naruszewicza Bóg to nie tylko Opatrzność, zarówno zapewniająca harmonię w świecie przyrody, jak i ingerująca w społeczny porządek ziemski. Zasygnalizowane tu zostało także pojawienie się wątku wanitatywnego, wypływającego z „niepokoju co do Boskich gwarancji dobra [...] w świecie przyrodniczym i ludzkim” (s. 194). Wielce zajmujące są uwagi na temat funkcji obrazów poetyckich Boga w tekstach prokrólewskich.

Osobnym zagadnieniem rozpatrywanym przez autorkę jest religijna spuścizna księdza biskupa ukazana w kontekście twórców barokowo-oświeceniowych (m.in. Franciszka Karpińskiego, Franciszka Dionizego Książczaka, Konstancji Benisławskiej czy Elżbiety Drużbackiej). Autorka, sytuując Naruszewiczowskie wyobrażenia Boga wobec różnego typu refleksji, stwierdza, że poezja tego XVIII-wiecznego twórcy „mieści się [...] w nurcie jednej z dwu przeciwstawnych tendencji współistniejących w okresie Oświecenia stanisławowskiego, a mianowicie w tej, w której religijność ujawnia się zainteresowaniem tymi zagadnieniami z kręgu wiary, które dawały się zobiektywizować lub wykorzystać dla celów moralistycznej dydaktyki i polityczno-społecznej perswazji” (s. 206). Zauważono przy tym, iż ksiądz biskup rzadko nawiązuje do tego prądu w literaturze, który, naznaczony sakralnością, odzwierciedla osobisty stosunek do Boga (marginalne potraktowanie „perspektywy indywidualnej”). Spostrzeżenie to pozwala lepiej zrozumieć brak przedstawień ognia sakralnego i teogonicznego, o czym wspomniano w rozdziale poświęconym metaforyce ognistycznej.

Wolska, ukazując w recenzowanej książce przewodnie idee filozoficzno-moralnej refleksji Naruszewicza, prezentuje również pacyfistyczne motywy jego utworów.

⁷ O oświeceniowej relacji między Bogiem a człowiekiem zob. m.in. P. Lisiecki, *Mroczne dziedzictwo Oświecenia*. „Znak” 1992, nr 12 (451).

W części czwartej (*Etos rycerski zagrożony. Rzeczywistość pokoju i wojny w poezji Naruszewicza*) znajdujemy więc obszerny przegląd pacyfistycznych, antywojennych wątków i ujęć. Przypomnienie źródeł i zasięgu oświeceniowej myśli pokojowej w filozoficzno-moralnych i historiozoficznych rozważaniach epoki oraz przedstawienie „przyływów i odpływów interesujących nas wątków w literaturze, przede wszystkim w poezji stanisławowskiego oświecenia” (s. 216), dobrze przygotowuje grunt dla najistotniejszej części rozdziału, zarysowującej różnorodne konteksty Naruszewiczowskich motywów pacyfistycznych. Warto zwrócić uwagę na jeden z interesujących wniosków, do którego dochodzi autorka, swobodnie poruszając się w obszarze XVIII-wiecznych doktryn filozoficznych, poglądów społeczno-politycznych i moralnych. Otóż wskazując na kryzys etosu rycerskiego w Europie, spostrzega jednocześnie „otwartość przedstawicieli polskiego oświecenia na idee pokojowe” (s. 231). Punktem odniesienia dla tekstów Naruszewicza jest — zasygnalizowana tylko przez Wolską, ale faktycznie będąca składnikiem szerokiej panoramy polskiego piśmiennictwa pacyfistycznego — twórczość literacka (publicystyczna, poetycka i translatorska) odzwierciedlająca sytuację polityczno-społeczną Rzeczypospolitej u schyłku rządów Augusta III i w okresie panowania Stanisława Augusta.

Przejdźmy teraz do rzeczy najistotniejszej, bo dotyczącej refleksji badaczki nad znaczeniem wizji powstałych w poetyckiej wyobraźni Naruszewicza, a wyrażających istotną dla niego problematykę. Bogatą bazę źródłową stanowią tu dzieła oryginalne, tłumaczenia i wiersze będące przeróbkami tekstów innych autorów. Wolska ogarnęła rozległy obszar literackiego dorobku księdza biskupa w celu uchwycenia sposobów opracowania tych „obiegowych”, jak pisze, wątków pacyfistycznych. Spostrzeżenia poczynione w trakcie analizy różnorodnych kontekstów motywu pozwalają jej stwierdzić, iż „funkcji [tych wątków] nie możemy ograniczyć tylko do aspektów politycznych”, wartości pokojowe bowiem „okazują się ważnym — a bodaj czy nie najważniejszym — komponentem Naruszewiczowskiego ładu moralnego w jego poszukiwaniach zasad tego ładu” (s. 255). Wydaje się, iż badaczka właśnie w tym rozdziale (ukazując m.in. nurt poezji prokrólewskiej wraz z wizerunkiem władcy, wątek antybohaterski czy motyw wojny) położyła szczególny nacisk na takie przedstawienie sylwetki literackiej Naruszewicza, które zane-gowało stereotypowy, nieco jednostronny, odbiór jego wierszy.

„Nie należy, być może, po refleksjach Naruszewicza spodziewać się rewelacji” (s. 5) — przyznać muszę, że szczególnie to jedno zdanie, zamieszczone we wstępie, brzmiące może nieco prowokacyjnie, zaintrygowało mnie i skłoniło do natychmiastowej lektury książki w celu skonfrontowania dotychczasowej wiedzy o Naruszewiczowskim świecie poezji z uwagami będącymi wynikiem nowego odczytania tekstów oświeceniowego twórcy. Barbara Wolska przybliżyła nam, więcej nawet, ukazuje po raz pierwszy (w sposób tak spójny i usystematyzowany) poetycką wyobraźnię Naruszewicza, wyrażającą za pomocą metaforyczno-alegorycznych wizji refleksje metapoetyckie i medytacje o świecie. Zbiór studiów ma kompozycję zwartą, gdyż autorka nawiązuje często do swych wcześniejszych przemyśleń bądź też zapowiada bardziej szczegółowe omówienie zagadnienia w dalszych rozdziałach. Wypływa to zapewne ze swobody, z jaką badaczka porusza się w obszarze literatury obcej i polskiej, stanowiącej bogaty materiał egzemplifikacyjny; świadczy również o orientacji w stanie badań nad sylwetką twórczą księdza biskupa i — nie muszę dodawać — zachęca do dalszych poszukiwań. Na zakończenie wyznam, iż nieliczne drobniaczki, powstałe nie z winy autorki, utrudniają jednak lekturę książki. Pewne nieścisłości w indeksie dotyczą błędnych wskazań numerów stron, na których powinna się znaleźć informacja na temat np. Stanisława Augusta (według indeksu: s. 187 — jednak nie ma tam imienia króla) czy Stanisława Trembeckiego (według indeksu: s. 80 — tam brak, jest za to na s. 79). Kolejnym niedociągnięciem jest niejednolita pisownia nazwy epoki (s. 210 — „w epoce Oświecenia” i dwa zaledwie wiersze niżej: „w epoce oświecenia”). Nie umniejsza to jednak faktu, iż powstała książka, dzięki której wszedł Naruszewicz do historii literatury jako poeta z wyobraźnią — jako „poeta żywiołów”.

Aleksandra Norkowska